

Marian Butkiewicz

Sąd Ostateczny w "Prawdach wiecznych" Carlo Rossignolego na tle innych katechizmów okresu staropolskiego

Rocznik Lubelski 42, 11-18

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MARIAN BUTKIEWICZ

Lublin

Sąd Ostateczny w *Prawdach wiecznych* Carlo Rossignolego na tle innych katechizmów okresu staropolskiego

.....

Jezuici w okresie staropolskim tworzyli wiele druków o treści katechizmo-
wej. Niezwykle popularne w tym zakresie były *Prawdy wieczne* Karola Rossi-
gnoliusza, które doczekały się w tamtym okresie aż dwudziestu wznowień.
W części zasadniczej swoich rozważań dotyczących życia wiecznego autor
akcentuje wielką wartość dobrych uczynków, które będą brane pod uwagę
na Sądzie Ostatecznym. Było to przeciwieństwo doktryny teologii protestan-
ckiej, w której wiara i modlitwa są najważniejszymi czynnikami prowadzą-
cymi do uzyskania życia wiecznego.

Słowa kluczowe: Katechizm katolicki, wydawnictwa, Polska XVI–XVIII w.
.....

Katechizm jako oficjalny wykład wiary w Kościele katolickim ma dość długi rodowód. Prace nad doktryną chrześcijańską w tym kontekście rozpoczęły się jeszcze w VIII w.¹, jednak jej rozwój przypada dopiero na okres po rozpowszechnieniu się reformacji i wyda-
niu w 1529 r. przez Marcina Lutra *Małego Katechizmu* i *Dużego Katechizmu*. Odpowie-
dzią na to wydarzenie było wprowadzenie decyzją soboru trydenckiego zinstytucjona-
lizowanego i sformalizowanego nauczania w oparciu o katechizm, który nabrał charakteru
wykładu dogmatów wiary².

W Kościele katolickim najważniejszą rolę odegrał uchwalony podczas wspomnianego
soboru *Katechizm Rzymski*. Zasadniczo był on kierowany do proboszczów oraz kazno-
dziejów i miał im pomóc w pracy pastoralnej, co wynikało z postanowień soborowych.
Miał to być tekst obowiązujący w nauczaniu wiernych. Pomimo wielkiego wkładu redak-
cyjnego *Katechizm* nie zyskał jednak zbyt dużej popularności wśród polskiego kleru,
o czym może świadczyć pojawienie się jedynie sześciu jego edycji w okresie staropolskim³.
Specjalne wydania kierowano do szkół parafialnych i kolegiów, a także do konwertytów
przechodzących na wiarę Kościoła katolickiego z prawosławia, protestantyzmu, islamu
i żydowskiej sekty frankistów (tzw. katechizmy misyjne).

1 W. Pawlik, *Katechizmy w Rzeczypospolitej od XVI do XVIII wieku. Katechizm i jego produkcja*, Lublin 2010, s. 6.

2 L. Febre, H.J. Martin, *The Coming of the Book. The Impact of Printing 1450–1800*, Londyn 1979, s. 192–210.

3 Wśród polskich przekładów najpiękniej wydana była edycja krakowskiej drukarni Scharffenberga z 1568 r. Pełną charakterystykę tego wydania w porównaniu z innymi edycjami przedstawił Jan Z. Słowiński w pracy: *Katechizmy katolickie w języku polskim od XVI do XVIII wieku*, Lublin 2005, s. 102–120.

Bardzo popularne były przerobione wersje podstawowego katechizmu z komentarzem Piotra Kanizjusza SJ⁴. Edycje te wychodziły w XVII i XVIII w. spod pras zarówno jezuickich, jak i innych zgromadzeń zakonnych⁵. Po jezuickim dorobku wydawniczym widać, że duszpasterze *Societatis Iesu* nastawili się głównie na edycje druków o treści katechizmowej lub z zakresu literatury religijnej (prace teologiczne, modlitewniki i pisma misyjne), które ujmowały w swojej treści główne prawdy wiary. Te z kolei przedstawiane były w formie maksym ascetyczno-mistycznych z uwzględnieniem tzw. *exemplum*, co służyło rozwijaniu u odbiorcy pobożności i dostarczaniu mu w sposób przystępny elementarnej wiedzy z zakresu tajemnic wiary⁶. Ciekawszym przykładem tego typu wydawnictwa katechizmowego są *Prawdy wieczne* Karola Rossignoliusza, które na ziemiach polskich w okresie staropolskim doczekały się dwudziestu wznowień.

Carlo Gregorio Rossignoli SJ (1631–1707), zwany na ziemiach polskich Rossignoliuszem, był znanym jezuickim kaznodzieją włoskim⁷. Napisał wiele prac teologicznych i o charakterze moralizatorskim dotyczących problematyki ascezy, w których potępiał „złe nawyki” przyjmujące różną formę, a szczególnie nieprzyzwoite i bluźniercze wypowiedzi⁸. Z tego też względu jego dzieła były tłumaczone na różne języki, a biblioteki europejskie gromadziły je, począwszy od końca XVII w.⁹ W Polsce najbardziej poczytny był zwłaszcza wydany w Mediolanie w 1699 r. utwór o następującym tytule: *Verità eterne esposte in lezioni ordinate principalmente per li giorni degli Esercizj Spirituali*, który w polskim tłumaczeniu z 1701 r. brzmiał: *Prawdy wieczne wyrażone w naukach potrzebnych, tym osobliwie, co ćwiczenia duchowne albo rekolekcje czynią, zebrane od Ojca Karola Grzegorza Rossignoli Societatis Jesu a z włoskiego na polski język przetłumaczone w Warszawie w drukarni Soc. Jesu 1701*¹⁰. Druk ten doczekał się wznowienia w Kaliszu w 1703 r., a kolejna edycja była już wersją zmodyfikowaną i rozszerzoną, o czym informowano w tytule: *Prawdy wieczne w naukach potrzebnych wyrażone kwoli, tym osobliwie, co Cwiczenia Duchowne albo Rekolekcje według przepisu S. Ignacego de Loiola odprawuwią zebrane y objaśnione przez X. Karola Rossignoliusza S.J. z włoskiego na polski przetłumaczone, teraz zaś w r. 1705. na wielu*

4 W XVII w. powstały jego mutacje rozszerzone o treści biblijne i pisma Ojców Kościoła. W 1658 r. pojawił się *Catechismus biblicus* Adolfa G. Volusiusa, w 25 lat później zaś *Catéchisme historique* pióra Claude'a Fleury'ego, które z czasem zaczęły dominować w zestawie podręczników kolegów jezuickich. Zob. S. Litak, *Historia wychowania*, t. 1, Kraków 2006, s. 198–201; R. Murawski, *Geneza i rozwój katechizmu w Kościele katolickim*, [w:] *W co wierzy Kościół i z czego żyje. W 10. Rocznice opublikowania Katechizmu Kościoła Katolickiego. Kraków–Łagiewniki, 28 października 2003 r.*, red. T. Panuś, Kraków 2004, s. 14; W. Pawlik, *op. cit.*, s. 7.

5 W. Pawlik, *op. cit.*, s. 207.

6 A. Witkowska, *Książka dewocyjna w duszpasterskiej postudze jasnogórskiego sanktuarium w XVII–XVIII wieku*, „*Studia Claromontana*” 1987, t. 7, s. 59.

7 Na temat Carlo Rossignolego patrz: C. Sommervogel, *Bibliothèque de la Compagne de Jesus*, Bruksela–Paryż 1896, t. 6, s. 146–161.

8 Uwidacznia się to w bibliografii jego ważniejszych prac: *La Lingua Purgata overo Discorsi in emenda del parlare osceno*, Bolonia 1694; *L'elezione della morte ouero la gran sorte di morir bene, o male in mano dell'huomo: discorsi del p. Carlo Gregorio Rosignoli della Compagnia di Giesu*, Bolonia [1693]; *Notizie memorabili degli Esercizi Spirituali di S. Ignazio Fondatore della Compagnia di Giesu, raccolte e dedicate al reverendissimo Padre D. Gio. Battista Dall'Acqua Priore della Certosa di Carignano, e Conquistatore della Provincia di Lombardia. . .*, Mediolan 1694; *La pittura in giudizio, ouero Il bene delle oneste pitture, e'l male delle oscene. Opera di Carlo Gregorio Rosignoli della Compagnia di Giesu*, Bolonia [1696]; *Verità eterne, esposte in lezioni ordinate principalmente per li Giorni degli Esercizj Spirituali*, Mediolan 1699; *Il Buon Pensiero esposto in alquante lezioni e dedicato al Religio Capitolato della Insigne Collegiata di Borgomanero*, Mediolan 1702; *Vita e virtù di D. Paolo Siu Colao della Cina e di D. Candida Hiu Gran Dama Cinese. . .*, Mediolan 1700.

9 Zob. <http://www.worldcat.org/identities/lccn-n90-655421/> [dostęp: grudzień 2016].

10 K. Estreicher, *Bibliografia polska*, t. 26, Kraków 1915, s. 367.

miejsz poprawione, y po edycji Warszawskiej z przydatkiem nauk duchownych S. Filippa Neryusza, S. Franciszka przedrukowane¹¹. To wydanie ukazało się nakładem drukarni akademickiej w Wilnie i było powielane w następnych wznowieniach (Warszawa 1707, Kalisz 1723, Lublin 1730, Warszawa 1730), aby od 1732 r. powrócić do wersji tłumaczenia z 1701 r. W kolejnych wznowieniach bazowano na pierwotnym przekładzie. Przez całe XVIII stulecie ukazało się dziewiętnaście edycji *Prawd wiecznych*, które w jednym przypadku ukazały się w dwóch miejscach naraz (1730), a w 1753 r. w Kaliszu dodrukowano kolejne egzemplarze. Prawie wszystkie wznowienia wychodziły spod pras jezuickich. Po kasacie jezuitów dzieło Rossignoliusza wydano w roku 1787, kiedy to jedną partię przygotowali trynitarze w Lublinie, drugą zaś misjonarze w Warszawie. Ponadto wydrukowano je także w Połocku (1792) w enklawie jezuitów zachowanej dzięki interwencji carycy Katarzyny II, która sprzeciwiła się decyzji papieża ws. rozwiązania tego zgromadzenia¹². Wszystkie edycje ukazały się w takim samym formacie i w podobnej objętości, a jedynie nieznaczne różnice sprowadzały się do nieco modyfikowanego układu zecerskiego oraz użytych listewek i finalików. W XIX w. najprawdopodobniej ukazało się pięć wznowień w różnych formatach, a w XX w. już tylko trzy. Bazowano nadal na tłumaczeniu z 1701 r.¹³

Zastanawiające jest tak duże zainteresowanie utworem Rossignolego na ziemiach polskich, który w innych krajach nie był aż tak bardzo poczytny. Podstawową treść dzieła stanowi wykład głównych prawd wiary, w których autor wskazuje drogę do osiągnięcia życia wiecznego. Następne części określone jako *ćwiczenia duchowne albo rekolekcje* pokazują, jak ten cel osiągnąć. Zarówno tytuł, jak i układ zawartości informują jedynie o wybranych kwestiach zaczerpniętych z *Katechizmu Rzymskiego* w wersji komentowanej przez Kanizjusza, w tym m.in. o grzechu i konsekwencjach trwania w nim oraz o misji odkupienia ludzi i zmazania pierwotnego grzechu przez Chrystusa poprzez Jego pojawienie się na Ziemi¹⁴. Treść dzieła została podzielona na 16 części, a każda z nich miała z kolei trzy odsony: dwie pierwsze zawierały wykład teologiczny i ascetyczny, w trzeciej zaś przedstawiano doświadczenia konkretnych osób (rycerzy, dam dworu, zakonników, świętych, błogosławionych, a nawet postaci biblijnych). Poruszane tematy dotyczyły najważniejszych kwestii w życiu człowieka, w których zasady wiary kształtowały jego postawę. I tak rozdział pierwszy traktował *O ostatnim końcu człowieka*, następne były zatytułowane: *O karze grzechów...* i *Proces z własnych grzechów*, a całość wieńczyła część *O Miłości Boskiej*¹⁵.

W przedmowie skierowanej do czytelnika autor wprost mówi, że to są medytacje dotyczące tajemnic wiary, oparte na ćwiczeniach ignacjańskich, a także nawiązujące do kwestii zawartych w *O naśladowaniu Jezusa* Tomasza á Kempis. W drugiej przedmowie, sporządzonej przez wydawcę, zasugerowano odbiorcy, by odczytywał rozważania w taki sposób, jakby Bóg przemawiał do duszy. Najważniejsze jest bowiem osiągnięcie szczęścia wiecznego, które otrzymuje się na Sądzie Ostatecznym wspominanym każdorazowo w odmawianym *Credo*.

11 *Ibidem*.

12 *Ibidem*, s. 367–368.

13 K. Estreicher, *Bibliografia polska*, t. 4, Kraków 1878, s. 94. Na podstawie tego tłumaczenia powstała wersja rosyjska z 1903 r.

14 Dotyczyło to grzechu popełnionego zarówno przez aniołów, jak i przez człowieka.

15 Kolejne tytuły rozdziałów brzmiały następująco: 1. *O ostatnim końcu człowieka*, 2. *O karze grzechów a naprzd o Aniolach*, 3. *Proces z własnych grzechów*, 4. *O punkcie nieuchronnej śmierci*, 5. *O ostatnim sądzie*, 6. *O karach piekielnych a naprzd w zmysłach*, 7. *O synu marnotrawnym*, 8. *O Krolestwie Chrystusowym*, 9. *O wcieleniu i Urodzeniu JEZUSA Chrystusa*, 10. *O życiu i nauce JEZUSA Chrystusa*, 11. *O dwóch chorągwiach, Chrystusowej i Lucyfera*, 12. *O postanowieniu Przenajświętszego SAKRAMENTU*, 13. *O męce JEZUSA Chrystusa*, 14. *O ukrzyżowaniu Chrystusa Pana*, 15. *O zmartwychwstaniu Chrystusa i chwale niebieskiej*, 16. *O Miłości Boskiej*.

Rossignoli kwestię tę rozpatruje w rozdziale piątym, który został zatytułowany *O ostatnim sądzie*, a rozpoczyna go łacińska maksyma *Statutum est hominibus semel mori* z polskim tłumaczeniem: *Postanowione na wszystkich ludzi, aby umierali*. Dołączony komentarz zawiera apel, by nie przywiązywać się zanadto do dóbr doczesnych. Mając na uwadze kres ziemskiego życia, autor doradza rozwiązanie wszystkich spraw majątkowych znacznie wcześniej, by nie zdarzyło się tak, jak „Jędrzejowi de Villar, kiedy to konającym odcięto palec kiedy normalnie nie można było zdjąć pierścienia”¹⁶. Trzeba przyznać, że Rossignoli niezwykle plastycznie przedstawił nicość wartości ziemskich wobec nadchodzącej śmierci. Mizerność ciała ludzkiego staje przed oczyma każdemu, kto śledzi kolejne zdania opisu. Najważniejsza jest droga duszy, która zatrzymuje się przed Trybunałem Boskim. Wyroki orzeka Chrystus siedzący na tronie, w ręku dzierżący broń, będący w tej konwencji „straszny sędzią”, bo czymże według autora może być ukaranie jednego z dowódców wojsk hiszpańskich naganą przez króla Filipa II, który w kilka dni później zmarł ze zgrozy wobec wielkiej trąby niebieskiej i strasznego głosu Odkupiciela. Dopełnieniem tego typu rozważań miał być *Examen y dekret sądu*, który był tytułem części drugiej omawianego rozdziału. Trzeba zauważyć, że w tej części opisu pojawiają się wątki dotyczące Sądu Ostatecznego, na co może wskazywać sentencja *In novissima tuba, mortui resurgent*¹⁷. Tematyką tej części jest szczegółowy proces rozliczający z popełnionych grzechów, podczas którego „wytrząsać będą najmniejsze myśli, słowa i uczynki”. Ich analiza rozpocznie się od dzieciństwa i młodzieńczych swawoli, kiedy „słowa twoje były szpetne, uczynki twoje były rozpustne, a także dokonań dorosłego życia”¹⁸. Dotyczyć to będzie nie tylko występków, ale obejmować będzie także „cnoty nie dobrze wykonane, któreśmy mieli kłaść na obronę grzechów”¹⁹. Wobec tego nasuwa się pytanie: Czy każda dusza zostanie na wieczność potępiona? Obok tych rozważań rysuje się obraz duszy, która jest przenoszona do krainy wiecznej szczęśliwości. Pojawia się też jednak dylemat: jak pokonać przeszko do niej prowadzące, „widząc przed oczyma przepaść wesela, wieczność chwały”²⁰.

Niewątpliwie wszyscy ludzie bali się wówczas Sądu Ostatecznego, począwszy od świętych, a na złoczyńcach skończywszy. Wielu z nich chciało zdobyć „dekret duszy sprawiedliwej” jeszcze za ziemskiego życia. W trzeciej części autor podaje przykłady umartwień, które według przekonania nielicznych osób były najlepszą drogą do osiągnięcia tego dekretu. Na początku Rossignoli przywołuje ekstremalne przypadki ascezy zakonników czy też wielkie poświęcenie Szymona Słupnika, który za życia chciał przybliżyć się do nieba. Według autora droga tam prowadząca jest prosta i wiedzie poprzez właściwe postępowanie człowieka mającego w perspektywie rozliczanie się ze swoich uczynków. W rozdziale tym przypomniano wysoko postawioną rodzinę z Hiszpanii, która umieściła w swoim herbie trąbę Sądu Ostatecznego, mając przed oczyma słowa Tomasza á Kempis – *We wszystkich rzeczach uważaj jako będziesz miał przed surowym sędzią stanąć*. Innym ważnym elementem, który może złagodzić ostateczny osąd i może pomóc w zapewnieniu sobie życia wiecznego, jest szczerze wyznanie tego, co było niegodne, tak jak to uczynili św. Franciszek Augustyn czy wspomniany już Szymon Słupnik. Jeśli postąpisz inaczej – tak jak zapisano w *Prawdach*

16 C. Rossignoli, *Prawdy wieczne wyrażone w naukach potrzebnych, tym osobliwie, co ćwiczenia duchowne albo rekolekcje czynią, zebrane od Ojca Karola Grzegorza Rosignoli Soc. Jesu a z włoskiego na polski język w roku 1701 przetłumaczone w Lublinie w drukarni S. Jesu w roku 1732, Lublin 1732*, s. 106.

17 W tłumaczeniu polskim: *Jak trąba zawoła, wstaną umarli*.

18 *Ibidem*, s. 115.

19 *Ibidem*, s. 117.

20 *Ibidem*, s. 120.

Rossignolego – „rozsypią cię na wiatr jako proch, zatopią cię w przepaści piekielnej”. Z tego powodu najlepszą drogą do celu jest osiągnięcie stanu łączności z Najwyższym. Aby natomiast mieć orientację, co Bóg mówi do duszy, należy nieustannie czytać, bowiem lektura „nabożnych ksiąg [..] jest iako zwierciadło, które reprezentuje oczom karę i nagrodę tej albo owej wieczności, która nas czeka”²¹. Ponadto dla każdego jest to „skarb świętych myśli [..] aby go pobudziły do cnoty”²². Niewątpliwie ciekawym elementem omawianych tu nauk katechizmowych było wyznanie głównych prawd wiary bez porównywania ich z interpretacją Kościoła dysydenckiego. Jedynie w jednym miejscu Rossignoli nadmienił, że katolicy mają wielkie szczęście i kapitał u Boga przy ostatecznym rozrachunku²³.

Warto w tym kontekście wspomnieć o ciekawym przykładzie klasycznej edycji *Katechizmu Rzymskiego* z dodanymi komentarzami, którą wydano w Kaliszu w 1603 r. Była to wersja zredagowana w postaci pytań i odpowiedzi. Z końcowych fraz *Credo*, możemy się dowiedzieć, że zmartwychwstanie ciał jest czymś naturalnym, tak jak cykl roku – wiadomo, że po zimie przyjdzie wiosna²⁴. Dusza wejdzie do pierwotnego ciała bez jakichkolwiek wad, jeżeli takowe istniały. Jedyną pozostałością etapu ziemskiego mają być blizny. Sąd Ostateczny stanowiący kolejny etap na drodze do życia wiecznego będzie polegał na tym, że ci, co „swiatobliwie i pobożnie żyli a na chwałę wieczną się oglądali dostąpią łaski Boga Najwyższego”, a „zli ludzie aby nie hamowali od grzechów... srogie męki będą cierpieć po zmartwychwstaniu”²⁵. Żywoć wieczny został tutaj utożsamiony z wiecznym błogosławieństwem, czyli szczęściem spoglądania na Boga. Droga do tego będzie wiodła „przez wiarę, nadzieję, miłość, goraco modlitwę, przez Sakramentów Świętych używanie i przez miłosierne uczynki”²⁶. W porównaniu z rozważaniami Rossignolego mamy więc w tej wersji do czynienia z suchym komentarzem odnoszącym się do najważniejszych kwestii będących podstawą funkcjonowania religii katolickiej. Można powiedzieć, że tekst ten bardziej przemawiał do rozumu niż do duszy. Taką formę przekazywania wiedzy religijnej krytykowali wielcy filozofowie Oświecenia, widząc w niej podanie informacji do mechanicznego uczenia się na pamięć²⁷. Nie jest wykluczone, że *Prawdy wieczne* były odpowiedzią na te zarzuty, gdyż Rossignoli napisał swe dzieło w XVII w., kiedy zaczęły rozkwitać prądy oświeceniowe we Francji. W Polsce zostały one dobrze przyjęte, gdyż odpowiadały barokowym przekonaniom odwołującym się bardziej do ducha niż do rozumu. Zatem tworzenie mistycznej aury w przekazywaniu głównych zasad wiary było niejako naturalną konsekwencją ludzkich potrzeb.

Katechizmy protestanckie były bardziej „suche” i obfitowały w enigmatyczne zapisy. W dodatku mocno różniły się od doktryny katolickiej w kwestii osiągnięcia szczęścia wiecznego. *Mały Katechizm* Marcina Lutera (w opracowaniu ks. Jana Herbiniusa) w uproszczony sposób przekazywał główne prawdy wiary Kościoła reformowanego. W pierwszej części, w końcówce dotyczącej prawd wiary zawartych w *Credo* tłumaczył, że „dnia sądnego mie i wszystkie Umarle

21 *Ibidem*, s. 7.

22 *Ibidem*, s. 113.

23 „Przy twarzy Boskiej poznamy wielki fawor, że się uczył prawdy Ewangelicznej; że się karmił Sakramentami...”. Zob. *Ibidem*, s. 112.

24 *Katechizm Rzymski, to jest Nauka Chrześcijańska za roskazaniem Concilium Trydentskiego, y Papieża Piusa V wydana po łacinie. A teraz na nowo na polskie pytania y odpowiedzi przełożona. Za roskazaniem Jego Mości X. Stanisława Karnkowskiego, Arcybiskupa Gnieźnieńskiego etc. Y jego nakładem wydrukowana. W Kaliszu, w Drukarni Jana Wolraba Roku Pańskiego 1603. . .*, Kalisz 1603, s. 87.

25 *Ibidem*, s. 93.

26 *Ibidem*, s. 98.

27 W. Pawlik, *op. cit.*, s. 8–9.

z martwych wskrzesi... Da mi żywot wieczny”²⁸. Zmartwychwstanie – wedle jego słów – miało dotyczyć wszystkich tych, co „w prawey a iedney wierze zachowywa” i modli się, dlatego kazano codziennie rano odmawiać *Ojczy nasz i Wierzę w Boga* albo specjalną modlitwę dziękczynno-błagalną o błogosławieństwo na cały dzień. Na wieczór zalecano modlitwę polecającą opiece Bożej, którą uzupełniano dodatkami, czyli „piękną pieśnią i modlitwą dla umierających”. Te zabiegi miały zapewnić odpuszczenie wszystkich grzechów. Nieco więcej komentarza na ten temat możemy znaleźć w *Zegarze katechizmowym* również w opracowaniu Jana Herbiniusa – pastora ewangelickiego pracującego na Śląsku i Pomorzu²⁹. W tym dziele, jak informowano w tytule, zamieszczono „wszystkie do zbawienia potrzebne nauki”³⁰. Katechizm był kierowany do „młodzi szkolney”. Znajdziemy tam nie tylko podzielone na 12 części omówienie głównych prawd wiary, ale też ciekawy komentarz na temat odpuszczenia wszystkich grzechów. Otóż Herbinius twierdzi, że „Bóg chce i serdecznie żąda aby wszyscy ludzie zbawieni byli i do uznania prawdy przyszli”³¹. Uważa zatem, że nie możemy jedynie polegać na naszych dobrych uczynkach, gdyż „wszelki człowiek jest przed Bogiem grzesznikiem, a ofiara Pana Jezusa wystarczy aby zbawienia wiecznego dostąpić”³².

Kościół katolicki przygotował również specjalną edycję katechizmu dla pospólstwa. Powszechnie praktykowano bowiem uczenie się na pamięć najważniejszych tez przed niedzielą mszą św. W celu ułatwienia zapamiętywania spisano je w formie wiersza i dostosowano do śpiewania pod melodię *Godzinek*. Autorem tego pomysłu był ks. Stanisław Brzeżański, który taki katechizm nazwał *Owczarnią w dzikim polu*³³. Jego dzieło zawierało 13 pieśni, w tym 5 z załączonymi nutami³⁴. Przy innych tekstach podano jedynie informację o tonacji, w nawiązaniu do najpopularniejszych melodii kościelnych. W jednej z zapisanych pieśni możemy znaleźć strofy dotyczące Sądu Ostatecznego³⁵. Mamy tu wspaniałą korespondencję z naukami Rossignolego. W sposób plastyczny pokazano bowiem mizerność ciała ludzkiego w dniu śmierci i opisano drogi do zmartwychwstania w dniu Sądu Ostatecznego.

*Gdy ich Anielską trąbą z grobów wzbudzi,
On dzień Ostatni i Niebieskie siły,
Poruszy oraz odłoni mogiły.
Przegniłe ciało i skruszone kości,
Zarówno przyidą do swoiey całości.
Wroci się Dusza do swojego ciała,
Aby z praw swoich rachunek oddała.*

28 *Katechizm mniejszy Błogosławionego Ojca a Doktora prawowiernego Marcina Luthera według Editiey Łacińskiej*, [w:] J. Herbinius, *Zegar katechizmowy albo katechizacja wileńska*, Gdańsk 1675.

29 Jan Herbinius był również rektorem szkół luterzańskich na Śląsku, skąd trafił do Sztokholmu. Związany z poselstwem szwedzkim w Polsce przebywał także w Królewcu i Warszawie, by na koniec życia osiąść w Grudziądzu. Pisał katechezy w języku tureckim, a także prace z zakresu geologii, retoryki, pedagogiki i hebraistyki. Zob. *Encyklopedia Katolicka*, t. 6, red. J. Walkusz, Lublin 1993, s. 743.

30 J. Herbinius, *op. cit.*, s. 98.

31 *Catechizatio ephedorum polonorum to jest Zegar Catechizmowy/ wszystkie do zbawienia potrzebne Nauki i Artykuły Wiary Chrześcijańskiej we dwunastu Godzinach kierowany do młodzi szkolney y prostakom do najswiętszego Sakramentu się zabierającym*, [w:] J. Herbinius, *op. cit.*, s. 107.

32 *Ibidem*, s. 128.

33 S. Brzeżański, *Owczarnia w dzikim polu. Część jej pierwsza. Ze trzynastu. Posilek iako naysprzedzsy owieczkom Chrystusowym zgłodniałym i zemdlonym wzruszeniem owczarni Pańskiej przez lata terażniejsze znedźzionym y rozspłoszonym. To jest Katechizm Polski z przyczyn wyrażonych. Pieśniami wydany. Przez X. Stanisława z Brzeżanki Brzeżańskiego. Z dozwoleniem starszych w Drukarni Kollegium lwowskiego Societatis Jesu, roku pańskiego 1717, Lwów 1717.*

34 Pełna charakterystyka tego typu katechizmów znajduje się w: J.Z. Słowiński, *op. cit.*, s. 168–174.

35 *Ibidem*, s. 174.

Wówczas zostaną rozsądzone nasze uczynki (*Myśli złe mowy i sprośne zabawy*) i otrzymamy wyrok (*Kto iak zasłuży, tak zapłatę daie*). Ponadto możemy znaleźć w tej pieśni kilka rad, które pozwolą uniknąć grona potępionych.

*Łaskawy Pan Bog niegubiąc człowieka
Gorzkich lez iego i pokuty czeka,
Jeżeli nie chcesz żałować serdecznie,
Będziesz przewkłęty y zginiesz wiecznie.*

Zarówno tutaj, jak i u Rossignolego ważne jest, w którym Kościele wyznajemy naszą wiarę. W *Prawdach wiecznych* jest to jednak jedynie wzmiankowane, tutaj zaś bardzo wyraźnie wyartykułowane:

*Co Kościół Rzymiski, daie do wierzenia,
Trzymaj statecznie, a pewnyś zbawienia.*

Podsumowując, możemy zauważyć różnicę między katolicyzmem a protestantyzmem w zakresie interpretacji wypowiedzianego codziennie *Credo*. W nauce Lutra do osiągnięcia zbawienia wystarczają tylko wiara i modlitwa, uczynki zaś, czy to dobre, czy złe, są rzeczą drugorzędną. Z kolei w Kościele katolickim sprawę dobrego postępowania uważa się za podstawową. Jest ono bowiem wyznacznikiem naszej wiary i wypełnieniem słów modlitwy. Różnica jest zatem poważna, gdyż nakazuje człowiekowi położenie punktu ciężkości na różne elementy. Nie dziwi więc fakt, że tworzono specjalną edycję katechizmu dla ewangelickich konwertytów. Wiadomo ponadto, że głównymi szermierzami kontrreformacji byli jezuici, dlatego częściej wydawali oni druki o treści katechizmowej aniżeli kanoniczny *Katechizm Rzymski*. Jak podaje Wojciech Pawlik, jezuici wiedli prym przy edycji i opracowywaniu tego typu druków do wersji kontemplacyjnej. Szczególnie wyraźnie uwidaczniało się to w XVIII w.³⁶ W ich działalności wydawniczej nie miały znaczenia względy merkantylne, bowiem głównym kryterium doboru publikacji był cel pastoralny. Wydane przez jezuitów *Prawdy wieczne* ze względu na formę przekazu cieszyły się dużą popularnością na Lubelszczyźnie, o czym świadczy pięciokrotne wznawianie druku. Tekst sformułowany w postaci rozważań o ascezie najbardziej trafiał do wyobraźni. Niewątpliwie były także zaślugi karmelitów życzliwie przyjmowanych w Lublinie, czego wymiernym rezultatem było wydawanie wielu dzieł poświęconych tematyce ascetycznej, spośród których spora część zaliczała się do utworów mistycznych. W tych pracach treści katechizmowe były przekazywane w formie traktatu filozoficznego lub przypominały raczej prace z zakresu teologii życia duchowego, niż prostą instrukcję do stosowania. Z tych względów *Nauki wieczne* Rossignolego można zakwalifikować do barokowych dzieł eschatologicznych, gdzie silnie akcentowano akty skruchy i nawrócenia, które miały być najprostszą formą ochrony przed potępieniem. W ramach naczelnego hasła „ratuj duszę swoją” ważne było unikanie okazji do grzechu, a także modlitwa i uczestniczenie w sakramentach świętych³⁷. Najlepszym tego przykładem było pojawienie się w kaznodziejstwie oświeceniowym przemów religijnych, które w pewien sposób nawiązywały do cytowanych w niniejszym tekście komentarzy katechizmowych³⁸. Były one bardzo popularne w XVIII w. na ziemiach polskich, gdzie deizm nie miał racji bytu, a styl barokowego przeżycia mistycznego nadal cieszył się wielkim zainteresowaniem.

36 W. Pawlik, *op. cit.*, s. 75.

37 T. Panuś, *Historia kaznodziejstwa*, Kraków 2007, s. 257–261.

38 *Ibidem*, s. 297–298.

.....

**The Last Judgment in *Eternal Truths* by Carlo Rossignoli
as Compared with Other Catechisms of the Old Polish Period**

During the Old Polish period, the Jesuits issued many catechism publications. Among these, extremely popular was the catechism *Eternal Truths* (*Verita Eterne*) by Carlo Rossignoli that was reissued twenty times in that period. In the principal part of his considerations on eternal life, the author emphasizes the great value of good deeds, which will be taken into account at the Last Judgment. It was in opposition to the doctrine of Protestant religion, in which faith and prayer are the most essential prerequisites for gaining eternal life.

Keywords: Catholic Catechism, publications, Poland 16th–18th c.

.....